

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI NIE ŻYJE

Warszawa, P.A.T. Marszałek Polski Józef Piłsudski zmarł dnia 12 maja o godz. 20 min. 45 w pałacu belweder-skim w Warszawie. Ostatniego Namaszczenia Olejami świętymi udzielił ks. Władysław Korniłowicz.

Cierpienie marszałka Piłsudskiego rozwijało się od kilku miesięcy. Wezwany z Wiednia profesor Wenckebach oraz dr. Antoni Stefanowski rozpoznali raka żołądka i wątroby. Stałą opiekę lekarską wykonywali pod kierownictwem gen. dr. Stanisława Rupperta ppłk. dr. Stefan Mozołowski, mjr. dr. Henryk Cianciara i mjr. dr. Felicjan Tukanowicz. Gwałtowne pogorszenie nastąpiło w dniu 11 maja w postaci silnego krwotoku żołądkowego, który spowodował osłabienie serca, a następnie zgon.

Oświadczanie Prezydenta Rzeczypospolitej

WARSZAWA, 12.5 (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki ogłosił dziś wieczorem następujące oświadczanie:

Marszałek Józef Piłsudski życie zakończył. Wielkim trudem swego życia budował siłę w narodzie, geniuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli państwo wskrzesił, prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oparą. Za ogrom jego pracy dane mu było oglądać państwo nasze, jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a armję naszą — sławą zwycięskich sztandarów okrytą.

Ten największy na przestrzeni całej naszej historii człowiek z głębi dziejów minionych moc swego ducha czerpał, a nadludzkiem wyteżeniem myśli drogi przyszłości odgadywał.

Nie siebie tam już widział, bo dawno odczuwał, że siły jego fizyczne ostatnie posunięcia znaczą. Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności skoła miałby spocząć.

Przekazał narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę państwa dbałej.

Ten jego testament nam żyjącym przekazany, przyjąć i udźwignąć mamy.

Niech żałoba i ból pogłębią w nas zrozumienie naszej — całego narodu — odpowiedzialności przed jego duchem i przed przyszłymi pokoleniami.

Prezydent Rzeczypospolitej

J. MOSCICKI.

Warszawa—Zamek, dnia 12 maja 1935 r.

Żałoba narodowa

WARSZAWA, 12.5 (PAT). Na wieść o zgonie Marszałka Piłsudskiego odbyło się posiedzenie rady gabinetowej, poczem pan premier Sławek udał się na Zamek, gdzie został przyjęty przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na dłuższej audjencji.

WARSZAWA, 12.5 (PAT). O godz. 12-iej w nocy po posiedzeniu rady gabinetowej, cały rząd z premierem Sławkiem na czele udał się do Belwederu, by złożyć hołd zmarłemu marszałkowi Piłsudskiemu.

WARSZAWA, 12.5. (PAT). O godz. 12.15 w nocy Pan Prezydent Rzeczypospolitej udał się do Belwederu, aby złożyć hołd zmarłemu Marszałkowi Piłsudskiemu.

WARSZAWA, 12.5 (PAT). Rada Ministrów na posiedzeniu, odbytem w niedzielę, uchwaliła ogłoszenie żałoby narodowej.

WARSZAWA, 12.5 (PAT). Minister Spraw Wewnętrznych zarządził zawieszenie wszelkich widowisk aż do dalszych decyzji.

Marszałek Piłsudski nie żyje.

Niema nikogo na ziemiach Polski, któregoby ta wiadomość nie wstrząsnęła do głębi.

Odszedł człowiek wielki, którego imię związało się nierozdzielnie z historją Polski ostatnich lat kilkudziesięciu, który w tej historii stworzył swoją epokę. Człowiek walki i czynu.

W postaci Józefa Piłsudskiego zesłali się szczytne tradycje polskiej walki zbrojnej o wolność. Wskrzesił w narodzie wolę żołnierską, rzucił ją na szalę walki o niepodległość i stworzył najważniejsze podwaliny tej niepodległości: Armję Polską.

Nad trumną wielkiego żołnierza cichną spory.

Niech ziemia polska, której niepodległości całe życie poświęcił będzie Mu lekkim wezgłowiem na wieczny spoczynek.



S. p. Marsz. Józef Piłsudski

S. p. marszałek Józef Piłsudski urodził się dnia 6 grudnia 1867 roku w Żulowie powiatu święciańskiego. Rodzina Piłsudskich, wywodząca się oddawna z książąt litewskich Ginetus, pochodziła ze Żmudzi. Ojciec Piłsudskiego, komisarz cywilny Żmudzi, po powstaniu 1863 r. przeniósł się do Żulowa, majątności swej żony Marii z Bilewiczów, i tam gospodarował. Po pożarze Żulowa w r. 1874, zrujnowana a liczna rodzina (6 synów i 4 córki) osiadła w Wilnie, gdzie młodszy Józef Piłsudski uczęszczał do gimnazjum, po którego ukończeniu w 1885 r. wstąpił w Charkowie na wydział medyczny. Po roku, wydany za udział w rozruchach studenckich, wraca do Wilna i zakłada kółko oświatowe młodzieży, zajmujące się studjowaniem idei socjalistycznych.

Aresztowany w r. 1887 w związku z niesłusznym podejrzeniem organizacji o udział w rosyjskiej akcji terrorystycznej, skazany został na 5-letnie zesłanie na Sybir. Po odbyciu tej kary w Kirińsku nad Lenem, a następnie w Tuncę, wraca w r. 1892 do Wilna, potem do Warszawy, gdzie wchodzi w kontakt z działaczami zgrupowanymi dookoła „Głosu” (Jan Popławski, Roman Dmowski i inni), a następnie w kontakt z młodzieżą radykalną, z którą na zjeździe w Belmoncie pod Wilnem zakłada Polską Partję Socjalistyczną.

S. p. marsz. Piłsudski (pseudonim partyjny „Wiktor”, dla najbliższych „Ziuk”) traktował socjalizm przede wszystkim jako drogę do odzyskania niepodległości przez rewolucję. W r. 1894 w Lipnikach pod Wilnem zakłada i prowadzi „Robotnika”, rozwołując „bi-bulę”, odwiedza Petersburg, Moskwę, Kijów i Odesę. Tajna drukarnia „Robotnika”, po osiedleniu się marsz. Piłsudskiego w r. 1895 w Łodzi, mieściła się w jego prywatnym mieszkaniu. W lutym 1900 r. została wykryta przez policję, co spowodowało aresztowanie marsz. Piłsudskiego i osadzenie w więzieniu łódzkim, a potem w X pawilonie w Warszawie; dzięki symulacji obłąkania, przewieziony na obserwację do szpitala w Petersburgu, przy pomocy lekarza szpitalnego, dr. Mazurkiewicza, wydostaje się dnia 13 maja 1901 r. na wolność i dociera do Krakowa, skąd po półrocznym pobycie wyjeżdża na Zachód, dłuższy czas zatrzymując się w Londynie. Na wiosnę 1902 r. wznowione aresztowania w Kongresówce ściągają go spowrotem do Krakowa. Tam osiada na stałe, często wyjeżdżając potajemnie do Królestwa, gdzie działa w PPS pod pseudonimem „Mieczysław”.

Wojna rosyjsko-japońska budzi w nim nadzieję wywołania powstania w Polsce. W tej sprawie wyjeżdża do Japonji, gdzie spotyka się z Dmowskim, wypowiadającym się za niewykonanie tego planu. Marsz. Piłsudski postanawia wywołać rewolucję w Królestwie o własnych siłach Polski i wróciwszy do Krakowa, tworzy organizację bojową PPS, którą kieruje, zakładając w Krako-

wie i Lwowie szkoły bojowe. Działalność organizacji była silna zwłaszcza w r. 1906.

Po rozłamie w PPS, 22 października 1906 r., marsz. Piłsudski stanął na czele Frakcji Rewolucyjnej, ściśle łączącej rewolucję socjalną z polskim ruchem niepodległościowym. Wnet jednak oddał się czystej pracy wojskowej nad przygotowaniem polskiego ruchu zbrojnego.

W r. 1910 zakłada we Lwowie i w Krakowie Związki Strzeleckie. Gdy wojna bałkańska ożywiła nadzieje na bliskość wojny Austrii z Rosją i możliwość wywołania powstania w Polsce, zostaje dnia 1 grudnia przez komisję tymczasową skonfederowanych stronnictw niepodległościowych mianowany naczelnym komendantem polskich sił wojskowych. Lata 1913 i 1914 stały się okresem wzrostu polskich organizacji wojskowych na terenie b. Galicji, potem zaś przyszedł wybuch wojny światowej i wielka epopeja Legionów, rozpoczęta 6-go sierpnia 1914 roku.

Ten okres ostatni zbyt dobrze jest znany każdemu, by go trzeba szczegółowo przypominać. Wystarczy parę dat — jak kamienne przydrożne.

A więc: po dwóch latach bojów legionowych, gdy nie można było uzyskać od Austrii i Niemiec jasnej linii politycznej w sprawie polskiej — dymisja, wręczona w lipcu 1916, a przyjęta w październiku, po niej zaś — akt z 5-go listopada. Potem prace w Tymczasowej Radzie Stanu i — Magdeburg. A potem — 10 listopada 1918: powrót do wolnej już Warszawy i objęcie stanowiska Naczelnika Państwa. Ustąpienie w grudniu 1922, po wejściu w życie Konstytucji marcowej i cofnięcie się do wojska, a później do dworku sulejowskiego. Wreszcie zaś — rok 1926 i od niego epoka, którą obecnie żyjemy.

Gen. Rydz-Smigły Inspektorem Sił Zbrojnych

WARSZAWA, 12.5 (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dniu 12 maja b. r. Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych inspektora armji generała dywizji Edwarda Rydz-Smigłego.

Równocześnie Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował kierownikiem Ministerstwa Spraw Wojskowych pierwszego wiceministra spraw wojskowych generała brygady Tadeusza Zbigniewa Kasprzyckiego.

Rozkaz gen. Kasprzyckiego

WARSZAWA, 12. 5. (PAT). Kierownik Ministerstwa Spraw Wojskowych generał brygady Kasprzycki wydał następujący rozkaz:

Marszałek Polski Józef Piłsudski po długiej chorobie zakończył życie.

W imię sprawy, którą nam pozostawił zmarły Wódz Naczelny, cios, co uderzył Naród i armję w niezem nie może osłabić wartości i wysiłku służby żołnierskiej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował generalnym inspektorem sił zbrojnych generała dywizji Smigłego — Rydza Edwarda, mnie powierzył pełnienie obowiązków ministra spraw wojskowych.

Na dzień 13 maja rozkazuje:

1) przed frontem wszystkich oddziałów odczytać orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

2) Na sztandary i chorągwie pułkowe nałożyć uroczyste kokardy żałobne.

3) Generałowie, oficerowie i podoficerowie zawodowi nałożą żałobne opaski.

Chorągwie państwowe z żałobą opasać do pół masztu.

(—) KASPRZYCKI, generał brygady.

Wrażenie w Paryżu

PARYŻ, 12. 5. (PAT). Agencja Havasa donosi z Warszawy: o godz. 20 min. 45 zmarł Marszałek Piłsudski. Lekarze stwierdzili rak żołądka. Rada Ministrów odbyła posiedzenie i postanowiła ogłosić odezwę do Narodu. Przed rezydencją Marszałka gromadzi się tłum. Wiadomość o śmierci Marszałka rozpowszechniła się w Warszawie z wielką szybkością. Zgon Marszałka Piłsudskiego stanowi wprawdzie ciężki cios dla Polski, jednakże, jak podkreśla agencja Havasa nowa Konstytucja jest uchwalona: premier Sławek jest zaufanym przyjacielem Marszałka Piłsudskiego, zarówno jak i Prezydent Mościcki, którego władza na mocy nowej Konstytucji została znacznie rozszerzona.

Wrażenie w Krakowie

KRAKÓW, 12. 5. (PAT). Wiadomość o zgonie Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, nadeszła do Krakowa w nocy, wywołując ogólne przygnębienie. Na mieście ukazały się bezpłatne, nadzwyczajne wydania dzienników, donoszące o zgonie Marszałka. We wszystkich lokalach umilkły orkiestry, a publiczność w pełnym skupieniu i powadze opuściła lokale, które na znak żałoby zamknięto. Pomimo późnej godziny w śródmieściu panował ożywiony ruch przechodniów, którzy dzielili się smutną wiadomością. Na gmachach państwowych i prywatnych poczęto wywieszać żałobne chorągwie, symbol tego wielkiego smutku i żałoby, jaką okryła się cała ziemia polska na wieść o zgonie wielkiego Marszałka Polski.